

#### IV. NAUCZANIE RELIGIJNE

##### 4.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

„Społeczeństwo potrzebuje artystów, podobnie jak potrzebuje naukowców i techników, pracowników fizycznych i umysłowych, świadków wiary, nauczycieli, ojców i matek, którzy zabezpieczają wzrastanie człowieka i rozwój społeczeństwa poprzez ową wzniosłą formę sztuki, jaką jest «sztuka wychowania». W rozległej panoramie kultury każdego narodu artyści mają swoje miejsce. Gdy idąc za głosem natchnienia tworzą dzieła naprawdę wartościowe i piękne, nie tylko wzbogacają dziedzictwo kulturowe każdego narodu i całej ludzkości, ale pełnią także cenną posługę społeczną na rzecz dobra wspólnego”.

Jan Paweł II, *List do artystów*, 4.04.1999, 4, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, Kraków 2007, s. 492.

##### 4.2. PISMO ŚWIĘTE

„Saula natomiast opuścił duch Pański, a opętał go duch zły, zesłany przez Pana. Odezwali się do Saula jego słudzy: «Oto dręczy cię duch zły, zesłany przez Boga. Daj więc polecenie, panie nasz, aby słudzy twoi, którzy są przy tobie, poszukali człowieka dobrze grającego na cytrze. Gdy będzie cię męczył zły duch zesłany przez Boga, zagra ci i będzie ci lepiej». Saul odrzekł sługom: «Dobrze, wyszukajcie mi człowieka, który by dobrze grał, i przyprowadźcie go do mnie!» Na to odezwał się jeden z dworzan: «Właśnie widziałem syna Jessego Betlejemity, który dobrze gra. Jest to dzielny wojownik, wyćwiczony w walce, wyrażający się mądrze, mężczyzna piękny, a Pan jest z nim». Saul wyprawił posłańców do Jessego, by powiedzieli: «Przyślij mi twego syna, Dawida, który jest przy owcach». Jesse wziął pięć chlebów, bukłak wina oraz jednego koziołka i przez swego syna Dawida posłał to Saulowi. Dawid przybył do Saula i przebywał z nim. Saul pokochał go bardzo. Dawid stał się jego giermkim. Kazał więc Saul powiedzieć przez posłańców Jessemu: «Chciałbym zatrzymać u siebie Dawida, gdyż mi się spodobał». A kiedy zły duch zesłany przez Boga napadał na Saula, brał Dawid cytrę i grał. Wtedy Saul doznawał ulgi, czuł się lepiej, a zły duch odstępował od niego” (1 Sm 16,14-23).

Por. Rdz 1-11; Joz 1-12; 22-24; 2 Sm; 1 Krl 1-6; 10-11; 13; Ps 51; Tb; Mt 14,3-12; Mk; Dz 1-2.

##### 4.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

2501 „Człowiek «stworzony na obraz Boży» (Rdz 1,26) wyraża również prawdę swojego związku z Bogiem Stwórcą przez piękno swoich dzieł artystycznych. Sztuka jest bowiem typowo

ludzką formą wyrazu. Poza wspólnym dla wszystkich żywych stworzeń dążeniem do zaspokojenia potrzeb życiowych, jest ona darmową obfitością wewnętrznego bogactwa człowieka. Sztuka, będąc owocem talentu danego przez Stwórcę i wysiłku człowieka, jest formą mądrości praktycznej, łączącą wiedzę i umiejętność praktyczną, by prawdę o rzeczywistości wyrazić w języku dostępnym dla wzroku i słuchu. Sztuka zawiera w ten sposób pewne podobieństwo do działania Boga w tym, co stworzone, w takim stopniu, w jakim czerpie natchnienie z prawdy i umiłowania stworzeń. Podobnie jak każde inne działanie ludzkie, sztuka nie ma sama w sobie absolutnego celu, lecz jest podporządkowana ostatecznemu celowi człowieka i przezeń uszlachetniana”.

Por. KKK 2500; 2513.